

Sygn. akt I ACa 193/19, I ACz 298/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Grażyna Wołosowcz (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SA Elżbieta Bieńkowska
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. B. (1) i J. M.**

przeciwko **K. Z.**

### **o zapłatę**

na skutek apelacji wniesionych przez powódki K. B. (1) i J. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 21 września 2017 r. sygn. akt I C 1407/16

oraz zażalenia pozwanej K. Z. na postanowienia zawarte w punkcie VI i VII wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 21 września 2017 r. sygn. akt I C 1407/16

**I. prostuje w punkcie I, II, IV, VI i VII oczywistą omyłkę polegającą na zastąpieniu błędnie wpisanego nazwiska stron jako (...) - na prawidłowe (...);**

**II. zmienia zaskarżony wyrok:**

**a) w punkcie I. i III. o tyle, że zasądza od pozwanej K. Z. na rzecz powódki K. B. (1) kwotę 57 495,50 (pięćdziesiąt siedem tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt pięć 50/100) złotych,**

**b) w punkcie II. i III. o tyle, że zasądza od pozwanej K. Z. na rzecz powódki J. M. kwotę 57 495,50 (pięćdziesiąt siedem tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt pięć 50/100) złotych,**

c) **w punkcie IV w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanej K. Z. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku (...),49 (jeden tysiąc osiem 49/100) złotych tytułem brakujących kosztów sądowych,**

d) **w punkcie VI. w ten sposób, że zasądza od powódki K. B. (1) na rzecz pozwanej K. Z. 1 934,84 (jeden tysiąc dziewięćset trzydzieści cztery 84/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,**

e) **w punkcie VII. w ten sposób, że zasądza od powódki J. M. na rzecz pozwanej K. Z. 1 934,84 (jeden tysiąc dziewięćset trzydzieści cztery 84/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,**

II. **oddala apelacje powódek w pozostałej części;**

III. **oddala zażalenie pozwanej w pozostałej części;**

IV. **zasądza od pozwanej K. Z. na rzecz:**

a) **powódki K. B. (1) kwotę 4 458,40 (cztery tysiące czterysta pięćdziesiąt osiem 40/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej,**

b) **powódki J. M. kwotę 4 458,40 (cztery tysiące czterysta pięćdziesiąt osiem 40/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.**

(...)

**Sygn. akt I ACa 193/19**

## UZASADNIENIE

Powódka K. B. (1) pozwem zarejestrowanym pod sygn. I C 1407/16 wniosła o zasądzenie od pozwanego K. B. (2) na rzecz powódki kwoty 166.313,00 zł tytułem zachowku po I. B. wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 25.08.2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Z kolei powódka J. M. pozwem zarejestrowanym pod sygn. I C 1408/16 również wniosła o zasądzenie od pozwanego K. B. (2) na rzecz powódki kwoty 166.313,00 zł tytułem zachowku po I. B. wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 25.08.2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazały, iż jako wnuczki zmarłej I. B., są uprawnione do dochodzenia od pozwanego, jako spadkobiercy testamentowego należnego zachowku.

Zarządzeniem z dnia 14.10.2016 r. połączono obie sprawy do wspólnego rozpoznania (art. 219 k.p.c.) i zakreślono sprawę I C 1408/16 jako załatwioną.

Pozwany K. B. (2) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany przyznał, iż poza sporem jest, że powódki należały do kręgu spadkobierców ustawowych po zmarłej I. B.. Nie zgadzał się jednak z powódkami w kwestii wartości majątku stanowiącego substrat zachowku. Zakwestionował zasadność dochodzenia od niego przez powódki zachowku z uwagi na zasady współzycia społecznego. Wskazał, że jest schorowanym człowiekiem z ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji, w związku z czym dochodzenie od niego zachowku musi być ocenione negatywnie w świetle reguł i wartości moralnych powszechnie akceptowanych.

**Wyrokiem z dnia 21 września 2017 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku: zasądził od pozwanego K. B. (2) na rzecz powódki K. B. (1) kwotę 15 131 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2017 roku do dnia zapłaty (punkt I.), zasądził od pozwanego K. B. (2) na rzecz powódki J. M. kwotę 15 131 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2017 roku do dnia zapłaty (punkt II.), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt III.), nakazał pobrać od K. B. (1) i od J. M. na**

***rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę po 299 złotych tytułem brakujących kosztów sądowych (punkt IV.), odstąpił od obciążania powódek i pozwanego kosztami sądowymi w pozostałym zakresie (punkt V.), zasądził od powódki K. B. (1) na rzecz pozwanego K. B. (2) kwotę 4 443 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt VI.) oraz zasądził od powódki J. M. na rzecz pozwanego K. B. (2) kwotę 4 443 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt VII.).***

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynikało, że zmarła w dniu (...) I. B. z małżeństwa z A. B. miała dwoje dzieci: syna K. B. (2) i syna P. B.. Mąż I. B., A. B. zmarł(...) w B.. P. B. zmarł w dniu (...)w B.. Pozostawił po sobie zstępnych: córkę J. M., z domu B. i córkę K. B. (1). Sąd Rejonowy w Białymstoku II Wydział Cywilny postanowieniem z dnia 15 września 2011 roku, sygn. akt II Ns 4686/11 stwierdził, że spadek po I. B., córce A. i F., zmarłej dnia (...)w B., ostatnio stale zamieszkałej w B. przy ul. (...), na podstawie testamentu notarialnego z dnia 04 sierpnia 2009 roku, nabył K. B. (2), syn A. i I., w całości.

I. B. w chwili swojej śmierci była wdową. Jej mąż A. B. zmarł w dniu (...)w B.. Sąd Rejonowy w Białymstoku II Wydział Cywilny postanowieniem z dnia 25.08.2016 r. sygn. akt II Ns 2782/16 stwierdził, że spadek po A. B. nabyli: żona I. B. (obecnie nieżyjąca), syn K. B. (2), wnuczka J. M. i wnuczka K. B. (1).

W skład spadku po I. B. wchodzi: udział 4/12 w nieruchomości o nr geodezyjnym (...)położonej w B. obręb (...) B. o pow. 0,4158 ha, udział 4/6 w nieruchomości o nr geodezyjnym (...) położonej w B. obręb (...) B. o pow. 0,2894 ha oraz udział 4/6 w budynku na budynku posadowionym, udział 4/6 w nieruchomości o nr (...)położonej w powiecie (...) jednostka ewidencyjna gm. S., obręb(...) O. o pow. 0,29 ha, udział 4/6 w nieruchomości o nr geodezyjnym (...) położonej w B. obręb (...) B. o pow. 0,2598 ha.

Pismem z dnia 16.08.2016 r., doręczonym w dniu 17.08.2016 r., powódki wezwały pozwanego do zapłaty zachowku w kwocie po 208.161,00 zł na rzecz każdej z nich. W odpowiedzi na wezwanie, pismem z dnia 24.08.2016 r., pozwany zwrócił uwagę na zakreślenie wyjątkowo krótkiego terminu do zapłaty i nieprzedłożenie dowodów uzasadniających żądane kwoty, co jego zdaniem czyniło niemożliwym odniesienie się do wezwania powódek.

Ustalenia w zakresie wartości spadku zostały dokonane na podstawie opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości M. S. (1), który oszacował wartość udziałów przysługujących spadkodawczyni I. B. w w/ w nieruchomościach na kwotę 121.047 złotych. Biegły dokonał oceny stanu technicznego budynków, stanu zagospodarowania i lokalizacji każdej z działek, w których udział przysługiwał spadkodawczyni (dowód: opinia k. 138-171). Opinia ta była kwestionowana przez powódkę J. M. oraz pozwanego K. B. (2). Powódka J. M. zwróciła uwagę, że biegły bezzasadnie ocenił stan budynków na słaby, podczas gdy nakłady na bieżąco ponoszone przez spadkodawcę spowodowały, że stan budynków jest dobry, a niektóre z nich są zamieszkałe bądź użytkowane. Zarzuciła biegłemu błąd polegający na stwierdzeniu, że położenie przedmiotowych działek stanowi teren podmokły i znajduje się tam staw, podczas gdy teren ten nie jest terenem zalewowym a przepływający przez działkę strumyk stanowi jej wartość dodaną. Ponadto zarzuciła biegłemu pominięcie okoliczności, że okolica jest atrakcyjna jako miejsce budowy domków jednorodzinnych przez deweloperów, nie przyjęcie do metody porównawczej transakcji z podobnych obszarowo nieruchomości zabudowanych, które są – zdaniem powódki – dynamicznie sprzedawane, nie wzięcie pod uwagę linii autobusowej w okolicy podnoszącej wartość działek. Pozwany natomiast zarzucił biegłemu, że bezzasadnie określił wartość całej nieruchomości a następnie wyciągnął ułamek (biorąc pod uwagę zakres współwłasności spadkodawczyni), co doprowadziło do błędnych wniosków opinii. Zwrócił uwagę na różnicę między wartością rynkową udziału w nieruchomości a wartością rynkową posiadanej nieruchomości jako całości. Zdaniem pozwanego dysponowanie wyłącznie udziałami w nieruchomościach wiąże się z istotnymi ograniczeniami w sprzedaży, albowiem nie sposób otrzymać za nie takiej ceny, jak za nieruchomość nieobjętą współwłasnością. W związku z tym, zdaniem pozwanego, biegły powinien był wziąć pod uwagę fakt, że przedmiotem opinii są udziały w nieruchomości (a nie cała nieruchomość) i uwzględnić zdecydowanie niższą wartość takich udziałów ze względu na utrudnienia związane ze sprzedażą. Pozwany podkreślał, że wartość zachowku przysługującego uprawnionemu musi być obliczona od kwoty jaką faktycznie może uzyskać zobowiązany do zapłaty zachowku w razie sprzedaży rzeczy wchodzącej w skład spadku, a

nie hipotetycznej, obliczonej od całości nieruchomości, której nie jest właścicielem. Zdaniem pozwanego biegły winien był wziąć pod uwagę również nieregularny kształt działek oraz fakt, że w części działki stanowią tereny podmokłe, co istotnie obniża ich wartość. Zdaniem pozwanego biegły powinien był też uzasadnić przyjęcie do wyceny metody porównawczej, przyjęcie do porównania nieruchomości gdzie indziej położone, ale o analogicznym do wycenianych charakterze i wielkości (tereny częściowo podmokłe, nieregularny kształt działek) oraz uzasadnić wybór materiału porównawczego. W ocenie pozwanego zaproponowana przez biegłego cena z m<sup>2</sup> działki znacząco odbiega od cen rynkowych uzyskiwanych za m<sup>2</sup> działek w podobnej okolicy, które mają regularny kształt, nie stanowią przedmiotu współwłasności, są uzbrojone i nie zabudowane – czyli przygotowane pod inwestycje. Pozwany wskazał, że oferty sprzedaży takich działek wskazują na ceny za m<sup>2</sup> na poziomie 100 zł w lokalizacji przedmiotowych nieruchomości.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego biegły z zakresu szacowania nieruchomości wyjaśnił, że aby móc określić wartość należnego udziału musiał wycenić całą nieruchomość oraz że udział w prawie własności nie jest wydzieleniem geodezyjnym o znanej powierzchni gruntu. Podał, że lokalizacja, stan prawny, przeznaczenie i sposób korzystania przyjętych nieruchomości podobnych odpowiadają nieruchomości wycenianej. Biegły podkreślił, że miał za zadanie wycenić nieruchomość a nie sprzedać, szacował udziały działek zawierając różne sposoby ich wykorzystania, dobór nieruchomości podobnych był w opinii odpowiednio przeanalizowany, oceniał stan nieruchomości na datę otwarcia spadku(...)oraz że wycena była dokonywana na podstawie cen transakcyjnych a nie ofert.

Odnosząc się do zarzutów powódki J. M. biegły z zakresu szacowania nieruchomości wyjaśnił, że aktualny stan nieruchomości nie był przez niego brany pod uwagę, lecz stan na dzień (...)Wskazał, że pomimo poniesionych nakładów na dach i okna, stan budynku nadal jest słaby i kwalifikuje się do generalnego remontu. Biegły wskazał, że w 2013 r., tak jak i aktualnie, budynki są w złej kondycji, a żadne remonty nie odtworzą ich funkcji z uwagi na spróchniałe i skoszone elementy konstrukcyjne. Biegły wskazał, że remont jest nieopłacalny ekonomicznie, a to, że budynki są nadal użytkowane, nie zmienia ich stanu technicznego. Podtrzymał swoje twierdzenia, że teren jest podmokły, a znajdujący się na jednej z działek zarośnięty i zabagniony staw oraz przepływający strumyk ogranicza możliwości użytkowe terenu. Biegły wyjaśnił, że przedmiotem wyceny jest działka zabudowana a nie tereny pod zabudowę, stąd taki a nie inny dobór danych do wyceny oraz że ze względu na stan techniczny – użytkowy przyjęto odpowiednie dane porównawcze z podobnymi zabudowaniami. Biegły wskazał, że znajdująca się w pobliżu linia autobusowa nie ma znaczenia, zaś określona wartość jest rynkowa, będąca wynikiem porównań – ani niska, ani wysoka. Odpowiadając na kolejne zarzuty pozwanego biegły podtrzymał opinię oraz dotychczasowe wyjaśnienia (dowód: wyjaśnienia biegłego - k. 242-243).

Sąd Okręgowy podzielił wnioski zawarte w opinii biegłego, uznając je za logiczne, jasne i zrozumiałe. Wskazał, że na skutek złożonych przez biegłego wyjaśnień do opinii po przedłożeniu mu zarzutów stron, niejasności w niej zawarte zostały dostatecznie wyjaśnione. Ponieważ dotychczas przeprowadzone postępowanie dowodowe okazało się wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd I instancji oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

W tak ustalonym stanie faktycznym oraz mając a wadze treść art. 991 §1 i 2 k.c. wskazał, że na grunt niniejszej sprawy poza sporem była okoliczność, iż powódki należały do kręgu spadkobierców po I. B. i co do zasady należał im się zachówek. Spór sprowadził się do określenia wartości majątku stanowiącego substrat zachowku oraz do rozważenia, czy żądanie powódek zasługuje na ochronę prawną pod względem zasad współżycia społecznego.

Wywodził następnie, że w przypadku braku testamentu po I. B. spadkobiercy ustawowi dziedziczyliby spadek w następujących częściach: syn K. B. (2) w 1/2 części, wnuczka J. M. w 1/4 części i wnuczka K. B. (1) w 1/4 części. Ponieważ powódki jako zstępne spadkodawczyni, które byłyby powołane do spadku z ustawy, nie były w dacie otwarcia spadku trwale niezdolne do pracy ani małoletnie, należy się im – zgodnie z art. 991 § 1 k.c. - połowa wartości tego udziału, który by im przypadł przy dziedziczeniu testamentowym, a więc po 1/8 substratu zachowku po I. B..

Oparłszy się na wnioskach z opinii biegłego M. S. Sąd I instancji skonstatował, iż wartość rynkowa udziału 1/12 w działce nr (...), udziału 1/6 w działce nr (...), udziału 1/6 w działce nr (...) położonych w obrębie (...) B. ul. (...) oraz

udziału 1/6 w działce nr (...) położonej w obrębie (...)O. gmina S. według stanu na (...)łącznie wyniosła 121.047,00 zł. W związku z tym zachówek należny każdej z powódek wyniósł odpowiednio  $121.047,00 \text{ zł} \times 1/8 = 15.130,87 \text{ zł}$  (w zaokrągleniu - 15.131,00 zł).

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanego o sprzeczności z zasadami współzycia społecznego roszczenia powódek. Zgodnie bowiem z utrwalonym w judykaturze i doktrynie stanowiskiem, przepis ten może być stosowany wyjątkowo tylko w takich sytuacjach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawnych prowadziłoby do skutku nieaprobowanego w społeczeństwie ze względu na przyjętą w społeczeństwie zasadę współzycia społecznego. Wskazał, że nie wystarczy więc powołać się ogólnie na nieokreślone zasady współzycia społecznego, lecz należy wskazać jaka przyjęta w społeczeństwie zasada współzycia społecznego została naruszona postępowaniem jednej strony wobec drugiej. Pozwany natomiast nie wskazał na taką zasadę, ograniczając się jedynie do podkreślania swojego złego stanu zdrowia i kondycji finansowej. Podkreślał, że w judykaturze dostrzega się, że w sprawie o zachówek zakres stosowania art. 5 k.c. powinien być szczególnie wąski, albowiem istotą prawa do zachowku jest urzeczywistnienie obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03), a pozbawienie prawa do niego lub obniżenie go na podstawie art. 5 k.c. powinno zatem sankcjonować wyłącznie rażące przypadki naruszenia tego prawa ( Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 7 kwietnia 2017 r. I ACa 931/16). Takiego naruszenia w rozpoznawanej sprawie dostrzegł. Na skutek rozporządzenia zmarłej, wyłącznym dysponentem jej majątku stał się jedynie pozwany. A zatem nie można pomijać tego przysporzenia, przejawiającego wymierną wartość majątkową, w kontekście oceny istnienia podstaw do zakwestionowania przy pomocy zasad współzycia społecznego zgłoszonego aktualnie przez powódki roszczenia o zachówek. W niniejszej sprawie pozwany nie zaproponował żadnych dowodów ani nawet argumentów, które mogłyby wskazywać na nieprawidłowości w stosunkach uprawnione – spadkobierca, ani też uprawnione – spadkodawca. Sama okoliczność zaawansowanego wieku, złego stanu zdrowia i nienajlepszej sytuacji finansowej pozwanego, nie mogła być dla uwzględnienia zarzutu sprzeczności dochodzonych przez powódki roszczeń z art. 5 k.c. wystarczająca. Z powyższych względów nie mógł też zasługiwać na uwzględnienie postulat pozwanego o obniżenie kwot przyznanych powódkom tytułem zachowku. Wskazywał, że należne powódkom tytułem zachowku kwoty stanowią łącznie ok. 25% całości wartości majątku spadkowego, jaki przypadł pozwanemu ( $15.131 \times 2 = 30.262$ ,  $30.262/121.047 = 0,25$ ), nie były więc zdaniem Sądu I instancji – w porównaniu do przysporzenia pozwanego – wygórowane.

Sąd Okręgowy wskazywał, że termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia, warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych, należy ustalać indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego, o stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany poznał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Może to nastąpić także w dacie poprzedzającej chwilę wyrokowania. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że dopiero na etapie postępowania sądowego doszło do odpowiedniej weryfikacji zasadności żądania powódek, poprzez przeprowadzenie postępowania dowodowego – w tym dowodu z opinii biegłego. Dopiero całokształt ustalonych w toku postępowania sądowego okoliczności dał podstawy do przyjęcia, że dochodzone roszczenia z tytułu zachowku były słuszne i zasługiwały na uwzględnienie. Skoro zaś zasadność tego żądania została zweryfikowana w ramach postępowania sądowego, a kwota zachowku skonkretyzowała się dopiero w wyroku – odsetki za opóźnienie winny były być liczone od tej właśnie daty (daty wyrokowania). Zdaniem Sądu I instancji, w okolicznościach niniejszej sprawy, w sytuacji określenia wysokości świadczenia według daty wyrokowania, zasądzenie odsetek od daty wskazanej przez powódki – prowadziłoby do nieuzasadnionego ich wzbogacenia.

O kosztach procesu, Sąd I instancji orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. i rozdzielił je stosunkowo, wobec częściowego uwzględnienia żądań powódek. Powódki wygrały w 9 %, przegrały zaś w 91 %, zatem powinny być ponieść koszty opinii w wysokości 4.154,15 złotych ( $4.564,99 \text{ złotych} \times 91\%$ ). W ramach zaliczek powódki poniosły łącznie koszt 3.600 zł (k. 135, 136), zatem do dopłaty pozostała kwota 554,15 zł ( $4.154,15 \text{ zł} - 3.600 = 554,15$ ). Powiększyć ją należało o należność przyznaną(...) za wydanie dokumentacji w sprawie w kwocie 43,50 zł (k. 191) i obciążyć powódki brakującą

sumą po połowie (554,15 + 43,50 = 597,65) (597,65 / 2 = 298,80) tytułem brakujących kosztów sądowych, o czym orzekł Sąd Okręgowy w pkt. IV wyroku. Zważywszy na trudną sytuację osobistą i majątkową zarówno powódek, jak i pozwanego, Sąd I instancji na zasadzie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania ich kosztami sądowymi w pozostałym zakresie (pkt. V wyroku). Wysokość wynagrodzenia pełnomocników stron ustalił w oparciu o § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804) i przyznał je od powódek na rzecz pozwanego stosownie do wyniku sprawy.

**Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 21 września 2017 r. wniosły obie powódki.**

**Powódka K. B. (1) zaskarżyła ww. wyrok w części tj. w zakresie punktów:**

- **I i III – w przedmiocie zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki K. B. (1) kwoty w wysokości 15 131 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2017 r. do dnia zapłaty,**
- **IV – w przedmiocie pobrania od powódek na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Białymstoku kwoty po 299 zł tytułem brakujących kosztów sądowych,**
- **VI – w przedmiocie zasądzenia od powódki K. B. (1) na rzecz pozwanego K. B. (2) kwoty 4 443 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

**Zaskarżonemu wyrokowi zarzucała:**

**1. obrazę prawa materialnego, tj.**

- **naruszenie przepisu art. 991 § 1 k.c., polegające na błędnej jego wykładni poprzez zasądzenie kwoty z tytułu zachowku nieprawidłowo wyliczonej, co w dalszej konsekwencji skutkowało naruszeniem przepisu art. 100 k.p.c. i nieprawidłowym rozdzieleniem kosztów sądowych,**
- **naruszenie przepisu art. 481 k.c., poprzez przyjęcie, że pozwany nie pozostawał w opóźnieniu co do obowiązku zapłaty zachowku, a także, iż roszczenie z tytułu zachowku staje się wymagalne z chwilą określenia przez Sąd jego wysokości z daty orzekania o nim.**

**Z uwagi na powyższe, wносиła o:**

- 1. uchylenie zaskarżonego wyroku co do punktów: I, IV, VI sentencji,**
- 2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dodatkowo kwoty 45 392,50 zł z należnymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia 17 sierpnia 2016 r., do dnia zapłaty,**
- 3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, od zaskarżonej części roszczenia.**

**Powódka J. M. również zaskarżyła powyższy wyrok w części tj. w zakresie punktów:**

- **II i III – w przedmiocie zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki J. M. jedynie kwoty w wysokości 15 131 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2017 r. do dnia zapłaty i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie tj. co do kwoty zaskarżenia 45 392,50 zł,**
- **IV – w przedmiocie pobrania od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Białymstoku kwoty po 299 zł tytułem brakujących kosztów sądowych,**
- **VII – w przedmiocie zasądzenia od powódki J. M. na rzecz pozwanego kwoty 4 443 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

**Zaskarżonemu wyrokowi zarzucała:**

**1. obrazę prawa materialnego, tj. :**

- **naruszenie przepisu art. 991 § 1 k.c. polegające na błędnej jego wykładni poprzez zasądzenie kwoty z tytułu zachowku nieprawidłowo wyliczonej, co w dalszej konsekwencji skutkowało naruszeniem przepisu art. 100 k.p.c. i nieprawidłowym rozdzieleniem kosztów sądowych,**
- **naruszenie przepisu art. 481 k.c., poprzez przyjęcie, że pozwany nie pozostawał w opóźnieniu co do obowiązku zapłaty zachowku, a także, iż roszczenie z tytułu zachowku staje się wymagalne z chwilą określenia przez Sąd jego wysokości z daty orzekania o nim;**

**2. obrazę przepisów prawa procesowego, tj.:**

- **naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., polegające na:**
- **błędnej ocenie mocy i wiarygodności materiału dowodowego i wnioskowania przy dokonaniu ustaleń faktycznych,**
- **ustaleniu wartości spadku z pominięciem zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności błędnym ustaleniu składu i wartości spadku, w tym wartości majątku spadkowego po zmarłej I. B. i należących do niej udziałów w majątku,**
- **przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, która została dokonana w sposób wybiórczy, niezgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, co w konsekwencji doprowadziło do sprzecznego ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym ustalenia składników masy spadkowej oraz substratu zachowku po zmarłej I. B., a w konsekwencji ustalenia błędnej wysokości przysługującego powódkom zachowku,**
- **naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. w związku z art. 286 § 1 k.p.c. oraz 154 ust. 1 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami przez:**
- **wadliwe dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości (postanowienie Sądu i instancji z dnia 1 marca 2017 r.) oraz i właściwie określone cele, dla którego miała być sporządzona opinia biegłego, tj. zamiast wyliczenia wartości udziału zmarłej I. B. w nieruchomościach, zlecono wyliczenie udziałów powódki w nieruchomościach przy dziedziczeniu ustawowym,**
- **oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dodatkowej opinii innego biegłego, mimo że opinia zasadnicza wraz z ustną opinią uzupełniającą biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości M. S. (1) sporządzona na potrzeby przedmiotowego postępowania jest dotknięta błędami i nieprawidłowościami w zakresie wyliczenia wartości udziału I. B. w nieruchomościach i tym samym wyliczenia udziałów powódki w nieruchomościach przy dziedziczeniu ustawowym.**

**Z uwagi na powyższe, wносиła o:**

- zmianę zaskarżonego wyroku co do punktu II poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki J. M. kwoty 60 532,50 zł z należnymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia 17 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty,**
- zmianę pkt. IV wyroku poprzez pobranie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Białymstoku od pozwanego kwoty 598 zł tytułem brakujących kosztów sądowych,**

**3. zmianę pkt. VII wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki J. M. kwoty 2 000 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego,**

**4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,**

**5. ewentualnie, uchylenie zaskarżonego wyroku co do pkt. II i III w zaskarżonej części tj. ponad 15 131 zł w zakresie 45 392,50 zł oraz co do pkt. IV i VII oraz przekazanie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki J. M. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.**

**SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

**Apelacje obu powódek zasługiwały na uwzględnienie w części.**

Należy zgodzić się ze Skarżącymi, że w zaskarżonym wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 września 2017r. znalazła się oczywista omyłka pisarska polegająca na błędnym wpisaniu nazwiska pozwanego K. B. (2) oraz powódki K. B. (1) jako (...) podczas, gdy prawidłowa pisownia ich nazwiska to (...), co sprostowano na podstawie § 3 w zw. z § 1 art. 350 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny i prawidłowy wyjaśnił okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym poczynił prawidłowe ustalenia odnośnie kręgu spadkobierców ustawowych i testamentowych po I. B., a także ustalił skład majątku spadkowego po ww., które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, dokonał natomiast błędnego obliczenia substratu zachowku należnego powódkom, które to obliczenie nie mogło zyskać akceptacji Sądu Apelacyjnego.

Zgodnie z przyjętą podstawą żądania pozwu, tj. art. 991 § 1 k.c. obu powódkom jako zstępny, które dziedziczyłyby po I. B. z mocy ustawy w 1/4 części każda, przysługuje – połowa wartości udziału spadkowego (zachowek). W myśl § 2 ww. artykułu jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Stosując się do powyższej zasady ustalania zachowku najpierw należało obliczyć udział w spadku obu powódek – uprawnionych do zachowku (w 1/4), a następnie wielkość tę pomnożyć przez udział w zachowku (w 1/2) wyrażając w ten sposób zakres uprawnienia do zachowku.

Przypomnieć należy, że celem instytucji zachowku, unormowanej w tytule IV księgi czwartej Kodeksu cywilnego, jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny wymienionych w art. 991 § 1 k.c. przez zapewnienie im niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określone mu w powołanym przepisie ułankowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Z uwagi jednak na sztywność przyjętej konstrukcji ochrony osób najbliższych spadkodawcy i brak przepisów pozwalających na obniżenie wierzytelności z tytułu zachowku bez względu na sytuację spadkobiercy – realizacja roszczenia o zachowek może doprowadzić do sytuacji, że jego realizacja będzie sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (vide - uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981r., w sprawie III CZP 18/81, LEX nr 2666). To zaś sprawia, że sąd obowiązany jest do rozważenia sytuacji majątkowej i osobistej zobowiązanego do zapłaty należności z tytułu zachowku mając na uwadze, iż w konkretnych okolicznościach żądanie zapłaty pełnej należności z powyższego tytułu mogłoby pozostawać w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Dotyczy to jednak sytuacji zupełnie wyjątkowych, z jakimi nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie, na co zasadnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy.

Zważywszy na znaczny upływ czasu od opracowania opinii biegłego będącej podstawą wyliczenia przez Sąd I instancji wartości zachowku, jak i wielość oraz charakter zastrzeżeń do opinii zgłoszonych przez pozwanego poddających w wątpliwość przede wszystkim wartość udziałów w nieruchomościach wchodzących w skład spadku po I. B. – Sąd Apelacyjny dopuścił na etapie postępowania odwoławczego dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania



nieruchomości J. D. i uznając ostatecznie jego opinię za fachową, rzetelną i przekonującą, przyjął ją jako podstawę do obliczenia należnego obu zachowku, mimo zastrzeżeń prezentowanych przez obie strony (k. 404-405, 408-411). Biegły bowiem po zapoznaniu się ze zgłoszonymi zastrzeżeniami podtrzymał swoją opinię i logicznie uzasadnił jej wnioski końcowe (wyjaśnienia biegłego k.425-425v., 427-429, 430-431, 474-474v. akt). Stanowczo stwierdził, że wartość nieruchomości majątku spadkowego po I. B. określona w jego wycenie na kwotę 459 964 zł (opinia k. 389 akt) wskazuje faktyczną wartość udziałów w nieruchomościach możliwą do uzyskania na wolnym rynku. Wskazał, że na rynku obok nieruchomości znajdują się także nieliczne oferty sprzedaży udziałów nieruchomości i ponieważ dochodzi do transakcji kupna – sprzedaży, świadczy to o istnieniu na rynku popytu również na takie nieruchomości. W kontekście złożonej do akt przez pozwanego umowy sprzedaży przez K. M. i A. małżonkom G. udziału wynoszącego 10/12 części w prawie własności zabudowanej nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...) o obszarze 0,2894 ha, położonej przy l. J.K. K. w B. za kwotę 125 000 złotych (wypis aktu notarialnego z dnia 16.03.2018r. – k. 412-422 akt), wskazał, iż przyjęta tam wartość (cena) znacznie odbiega od cen jaką za nią można uzyskać na wolnym rynku, jest zaniżona. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, strony nie wykazały okoliczności, które mogłyby stanowić przejaw nielogiczności, czy dowolności w takim stanowisku biegłego. Złożona przez biegłego opinia pisemna oraz jej ustne uzupełnienie na rozprawie w kontekście zgłoszonych przez obie strony zastrzeżeń, nie wzbudziły wątpliwości Sądu Apelacyjnego, co do poprawności wywiedzionych w opinii biegłego wniosków.

Dlatego też, substrat zachowku obliczono na podstawie opinii biegłego J. D. na kwotę 57 495,50 zł. Należny zachówek obliczono mnożąc udział zachowkowy przez substrat zachowku, czyli  $\frac{1}{4}$  (ułamek wyrażający udział spadkowy każdej z powódek przez 459 964 złotych co dało kwotę 114 991 złotych. Tą kwotę z kolei pomnożono przez udział jaki należał się każdej z powódek tytułem zachowku, a zatem przez  $\frac{1}{2}$ , co dało kwotę 57 495,50 złotych, a zatem kwotę zachowku należną każdej z powódek, o czym orzeczono w punkcie II podpunkt a) i b) wyroku.

Odnosząc się natomiast do zarzutu powódek dotyczącego błędnego ustalenia wymagalności roszczenia o zachówek i zasadności ustalenia chwili pozostawania przez pozwanego w opóźnieniu z jego zapłatą (naruszenia art. 481 k.c.), należało w ocenie Sądu Apelacyjnego za Sądem Okręgowym powtórzyć, że jest to roszczenie bezterminowe, którego wymagalność należało jednak ustalić indywidualnie mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy. Należało zdaniem Sądu Apelacyjnego, zgodzić się w niniejszej sprawie z argumentacją Sądu Okręgowego, iż dopiero przeprowadzone przed tym sądem postępowanie dowodowe, w tym dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości pozwolił na weryfikację żądania powódek oraz dał podstawy do przyjęcia, że dochodzone roszczenia z tytułu zachowku zasługiwały na uwzględnienie oraz w jakim zakresie. Dlatego za trafne należało uznać w okolicznościach niniejszej sprawy stanowisko Sądu Okręgowego zgodnie z którym odsetki od należnego powódkom zachowku winny być liczone od daty chwili wyrokowania przez Sąd I instancji.

Częściowo zasadne okazały się zarzuty powódek dotyczące naruszenia art. 100 k.p.c., a w konsekwencji stosownej korekty wymagało natomiast orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania zawarte w punktach IV, VI i VII zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji dopuścił się naruszenia naruszenie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. poprzez błędne przyjęcie, iż z uwagi na wartość przedmiotu sporu (166 313 zł), koszty zastępstwa procesowego, powinny zostać policzone od kwoty 5.400 zł, w sytuacji w której w/w koszty w sposób prawidłowy winny być wyliczone z uwzględnieniem stawki w wysokości 7.200 zł.

W dacie wniesienia bowiem powództw w niniejszej sprawie tj. w dniu 31 sierpnia 2016r. obowiązywało bowiem rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w wersji obowiązującej w okresie od 1 stycznia 2016r. do dnia 26 października 2016r. (Dz. U. 2015.1804 z dnia 2015.11.05) przewidujące stawkę minimalną wynagrodzenia przy wartości przedmiotu sprawy 166 313 zł – w kwocie 7 200 zł (§ 2 pkt. 6) cyt. rozporządzenia). Stosownie do treści § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w wersji obowiązującej w okresie od 1 stycznia 2016r. do dnia 26 października 2016r. (Dz. U. 2015.1804 z dnia 2015.11.05) do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia (co miało miejsce w niniejszej sprawie) stosuje się

przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji, a zatem te właśnie, a nie zmienione powinien zastosować w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy.

Okoliczność ta zaś powoduje, że uwzględniając, iż ostatecznie powódki wygrały sprawę w 34,57 % (57 495 zł), powinny zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego w 65,43 %, a zatem w części w jakiej sprawę przegrały tj. po 4 722 zł (7 217 zł x 65,43 %).

Rozliczając jednak koszty procesu stosunkowo, stosownie do treści art. 100 w zw. z art. 98 k.p.c. i uwzględniając również koszty sądowe tj. koszty opinii 4 564,99 zł oraz należność przyznaną(...)za wydane dokumenty w kwocie 43,50 zł. oraz poniesione przez powódki zaliczki w sprawie, pozwanej należy się ostatecznie od każdej z powódek zwrot kwoty 1 934,84 zł, o czym postanowiono w punkcie II. podpunkt c), d) i e) wyroku.

Z uwagi na powyższe, na zasadzie art. 386 § 1 i 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach instancji odwoławczej orzeczono w myśl art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. (przy przyjęciu, że powódki wygrały sprawę w II instancji w 93,33 %) oraz § 2 pkt. 5) w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).

G. W. E. J. C.